

DO
Zakładów Ceramiki Sanitarnej
w Kole

Szanowni Państwo

Byłem niedawno na niezwykle udanej imprezie. Nad ranem uczestnicy przekazywali sobie z zainteresowaniem wiadomość, że Gospodarz posiada niezwykle pisuar. Wszystkich dziwiło, że umieścił go w wirującym pomieszczeniu, przypominającym kuchnię, ale Gospodarz to człowiek światowy, bo mieszka w Poznaniu na Wildzie, więc uznaliśmy to za przejaw wielkomiejskiej ekstrawagancji.

Niezwykłość pisuaru polega na tym, że wiruje razem z pomieszczeniem i trudno do niego ucelować. Dodatkowo, po otwarciu drzwiczek do pisuaru, włącza się w nim światło a na półeczkach leżą jakieś kartoniki, czy coś tam. Myślę, że to głupota, żeby trzymać jakieś masła w pisuarze! Najgorsze to, że podczas siusiania jest zimno w fifiera. Może są to współczesne trendy designu, ale nie rozumiem, czemu ma służyć takie schładzanie miejsca do sikania? Powoduje to niepotrzebny dyskomfort i zakłócenie uwagi. Zniesmaczony kolega zakończył przez to czynność przed czasem, a ja nawet wcale nie zakończyłem.

Ciekaw jestem, czy to Wasi konstruktorzy są autorami tego nieprzemyślanego wyrobu? Czy naprawdę trudno jest zrobić taki pisuar, który nie wiruje i zapewnia należyty komfort termiczny?

pawelBe